

## MARIA GLEŃ

ur. 1933; Zakręcie



<b>Miejsce i czas wydarzeń</b>	Krasnystaw, Zakręcie, dwudziestolecie międzywojenne, II wojna światowa
<b>Słowa kluczowe</b>	projekt Etnografia Lubelszczyzny, kultura ludowa, obrzędowość doroczna, praca na roli, żniwa, kosa, sierp, pokos, odpoczynek, zmiana czasu

### Żniwa

*No, do żniwa wstawało się wcześniej, o czwartej rano i szło się bo, no przeważnie się do dwunastej, żeby później ze dwie godziny odpocząć, bo to było najgorzej gorąco. Nie było przesłanych, teraz zegary są przesuwane, a kiedyś, no zależało od dnia. Inny raz to się, no jak trzeba było dokończyć te żniwo, prawda, czy kosą, czy sierpem, no to już się kończyło, żeby ten zagoneczek już nie został, żeby go nie wracać, bo zależy kto miał. Jak było, był dom blisko, że można było pójść tam i zjeść coś i, i wrócić, ale jak było daleko, to nie sposób żeby zostawiać jeszcze, jak to się mówi, dwa, trzy pokosy, żeby później jechać i, i dalej kontynuować tą pracę. Także raczej kończyli. „A, jeszcze raz. Jeszcze raz przejdziemy, skończymy, będzie spokój, już będzie co innego po południu się robić”. Czasem się nie tylko do dwunastej, czy do jedenastej, czasem do drugiej się przeciągało i dopiero się jechało na obiad jakiś tam.*

<b>Data i miejsce nagrania</b>	2011-05-26, Krasnystaw
<b>Rozmawiał/a</b>	Piotr Lasota
<b>Transkrypcja</b>	Rafał Czekaj
<b>Redakcja</b>	Piotr Lasota
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"